

Projekt

z dnia 22 lutego 2019 r.

Zatwierdzony przez

**UCHWAŁA NR
RADY POWIATU W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM**

z dnia 21 lutego 2019 r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach
oraz Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Tomaszowie Mazowieckim**

Na podstawie art.12 pkt 11 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2018 r. poz. 995, poz.1000, poz.1349, poz.1432, poz.2500), art. 229 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096) uchwała się co następuje:

§ 1. 1. Uznaje się za bezzasadną skargę Pani Pauliny Grzelka, w części dotyczącej działalności Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach.

2. Uznaje się za bezzasadną skargę Pani Pauliny Grzelka, w części dotyczącej działalności Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tomaszowie Mazowieckim.

3. Uzasadnienie rozstrzygnięcia skarg o których mowa w ustępie 1 i 2 stanowi integralną część uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim do zawiadomienia Skarżącej o sposobie załatwienia skargi.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

W dniu 3 grudnia 2018 roku do Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim wpłynęło pismo Pani Pauliny Grzelka zatytułowane „Zawiadomienie na temat nieprawidłowości w funkcjonowaniu Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tomaszowie Maz.” noszące znamiona skargi na działalność Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach oraz Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tomaszowie Mazowieckim.

Skarżąca w piśmie zarzuca Dyrektorowi Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie ignorowanie i bagatelizowanie skarg na działalność Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach, dając tym samym „jawne przyzwolenie na krzywdzenie znajdujących się tam dzieci”.

Dyrektorowi Rodzinnego Domu Dziecka Skarżąca zarzuca:

- 1) brak nadzoru nad przebywającymi w placówce dziećmi – przejawiający się między innymi zaginięciem jednej z podopiecznych placówki;
- 2) narażanie zdrowia dzieci, o czym miałyby świadczyć nie udzielenie pomocy medycznej jednej z podopiecznych, która w wyniku upadku złamała sobie nogę;
- 3) „molestowanie seksualne -obnażanie się i ocieractwo” przejawiające się niemoralnym zachowaniem męża Pani Dyrektora (np.kąpiel męża Pani Dyrektora przy otwartych drzwiach łazienki, spacer po domu z nisko spuszczonego ręcznikiem, ocieranie się o dziewczynki przebywające w placówce itp);
- 4) stosowanie przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci;
- 5) zatrudnianie w placówce wychowawców, którzy nie gwarantują prawidłowej opieki nad dziećmi;
- 6) spożywanie w obecności dzieci alkoholu przez Panią Dyrektora i jej męża;
- 7) „obrażanie i wyzywanie „ dzieci „m.in. od patologii” itp.

W celu wyjaśnienia zarzutów podnoszonych w skardze, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim pismem z dnia 06.12.2018 roku zwróciła się do Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie o ustosunkowanie się do przedstawionych zarzutów, a ponadto pismami z dnia 12.12.2018 roku i 19.12.2018 roku wezwano Skarżącą oraz Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach na posiedzenie Komisji.

W trakcie postępowania wyjaśniającego ustalono, że :

- 1) Rodzinny Dom Dziecka w Luboszewach działa od 1 czerwca 2004 roku na podstawie Uchwały Rady Powiatu Nr XX/144/2004 z dnia 29 kwietnia 2004. (Regulaminowa liczba dzieci wynosi od 3 do 8-u).
- 2) W rodzinnym Domu Dziecka w Luboszewach przebywa 8-ro wychowanków, w tym:
 - wychowanka P.S. ur.2000r., do placówki przyjęta 01.08.2013r.,znajduje się pod opieką poradni rehabilitacyjnej;
 - wychowanka W.S. ur. 2002r., do placówki przyjęta 01.08.2013r., znajduje się pod opieką poradni rehabilitacyjnej;
 - wychowanek S.K. ur. 2002 r., przyjęty do placówki 02.01.2007r.,znajduje się pod opieką poradni rehabilitacyjnej;
 - wychowanka M.K. ur.2000r.,przyjęta do placówki 02.01.2007r.,posiada orzeczenie o niepełnosprawności – upośledzenie w stopniu umiarkowanym, znajduje się pod opieką poradni rehabilitacyjnej, poradni zdrowia psychicznego;
 - wychowanek A.K. ur. 2007r., przyjęty do placówki 15.01.2018r.znajduje się pod opieką poradni rehabilitacyjnej, poradni zdrowia psychicznego, poradni neurologicznej;
 - wychowanka M.K. ur. 2008r.,przyjęta do placówki 15.01.2018r.,posiada orzeczenie o niepełnosprawności – upośledzenie w stopniu umiarkowanym, znajduje się pod opieką poradni rehabilitacyjnej, poradni neurologicznej;
 - wychowanka M.K. ur. 2013r. posiada orzeczenie o niepełnosprawności – upośledzenie umysłowe, znajduje

się pod opieką poradni neurologicznej;

–wychowanek B.S. ur. 2005 r., przyjęty do placówki 15.10.2018r.

3) uchwałą nr 111/2015 z dnia 12 maja 2015 roku, Zarząd Powiatu upoważnił Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tomaszowie Mazowieckim do sprawowania kontroli nad funkcjonowaniem systemu pieczy zastępczej, w tym nad działalnością placówek opiekuńczo – wychowawczych;

4) procedura sprawowania nadzoru nad sytuacją dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej została uregulowana Zarządzeniem Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Nr 5/2014 z dnia 2 czerwca 2014 roku w sprawie monitorowania sytuacji dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej. Zgodnie z § 1 ust. 1 Zarządzenia pracownicy PCPR przeprowadzają co najmniej dwa razy w roku rozmowy z dziećmi przebywającymi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego, rodzinnym domu dziecka i pogotowiach rodzinnych w celu uzyskania rzetelnej, obiektywnej oceny warunków pobytu dzieci, w szczególności sposobu ich traktowania przez opiekunów. Ponadto stosownie do art. 139 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej w porozumieniu z organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej dokonuje nie rzadziej niż co pół roku oceny sytuacji dziecka w placówce;

5) Z wyjaśnień złożonych przez Dyrektora PCPR w piśmie z dnia 10 grudnia 2018, jak również z załączonych dokumentów wynika, że:

a)w okresie od 10.10.2018 roku do 19.10.2018 roku przeprowadzono z wychowankami rozmowy, na podstawie których dokonano oceny warunków pobytu dzieci w Rodzinnym Domu Dziecka w Luboszewach. Ustalono między innymi, że:

–atmosfera w placówce od czasu, gdy Pani Dyrektor wyszła za mąż i w placówce zamieszkał jej mąż znacznie się pogorszyła. Z opinii wychowanków wynika, że Dyrektor nie ma już dla nich tyle czasu, ile miała wcześniej, że stała się nerwowa, często krzyczy, obraża się, nie znosi sprzeciwu. Dzieci czują się odtrącone, bo skupia swój czas wokół swojego męża, a dotychczas wchodziła w rolę „mamy, powierniczki, udzielała wsparcia”;

–Dyrektor wraz z mężem nie jadają wspólnie z wychowankami posiłków, a często jedzą inne posiłki niż dzieci. Wychowankowie stwierdzili, że mają wolny dostęp do żywności nie bywają głodni;

–rozregulowały się dotychczasowe zasady przyznawania kieszonkowego (kiedyś był zeszyt, w którym kwitowały odbiór) obecnie kieszonkowe nie jest wypłacane regularnie i w różnych kwotach, z kieszonkowego muszą sobie kupować kosmetyki i ubrania:

–mąż Dyrektorki bezpośrednio nie ingeruje w wychowanie dzieci, ale w ocenie dzieci nastawia ją przeciwko dzieciom;

–Dyrektor straszy dzieci, że „zamknie placówkę”. Dzieci pozostające w weekendy w placówce pozostają często bez opieki;

–starsi wychowankowie opiekują się młodszymi np. kapią je, pilnują toalety, przygotowują śniadanie i kolację, odprowadzają na autobus;

–dzieciom jest źle w placówce, są przygnębione i apatyczne, mają do Dyrektorki wiele pozytywnych uczuć sprzed jej zamążpójścia, chcą żeby w placówce było tak jak kiedyś;

–dzieci są związane emocjonalnie z Dyrektorką, choć czują się zagrożone, bo nie wiedzą jaka będzie ich przyszłość.

W związku z informacjami uzyskanymi od wychowanków oraz oceną sytuacji dzieci umieszczonych w Rodzinnym Domu Dziecka w Luboszewach, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie wszczęło postępowanie wyjaśniające.

W odpowiedzi na zarzuty kierowane przez wychowanków w trakcie oceny przeprowadzonej w okresie od 10.10.2018 roku do 19.10.2018 roku, Dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka w piśmie z dnia 19.10.2018 roku wyjaśniła, że:

- faktycznie po zmianach w jej życiu osobistym sposób użytkowania domu uległ zmianie, parter domu został oddzielony jako część prywatna, do dyspozycji dzieci pozostał dolny parter i piętro budynku. Uznała, że jej błędem było, że wcześniej nie wydzieliła sobie strefy prywatnej, która należałaby wyłącznie do

dyspozycji jej i jej rodziny;

- do dnia zamążpójścia nie miała życia prywatnego, całe życie osobiste zdominowała praca z dziećmi;
- dzieci w placówce miały i mają zapewnione należytą opiekę, pomoc nauce, dobre warunki mieszkaniowe, dostęp do mediów, wyżywienie, ubrania stosowne do pory roku, niezbędne przybory szkolne, książki itp.;
- jej nastawienie do pracy, do dzieci nie uległo zmianie, zdarza się jednak, że jest czasem rozdrażniona, miewa silne bóle głowy spowodowane bólami migrenowymi, na które cierpi od pewnego czasu i faktycznie w czasie ataku przeszkadza jej krzyk dzieci, trzaskanie drzwiami, drażni światło itp.
- zaprzeczyła, że kiedykolwiek „szarpała dzieci”, używała wulgaryzmów” pozostawiała dzieci bez opieki itp.;
- opieka nad młodszymi dziećmi, zabawa z nimi, wspólne przygotowywanie śniadań i kolacji jest naturalnym elementem wychowawczym – dzieci powinny bowiem nauczyć się opieki nad młodszym, słabszym oraz pomagać sobie nawzajem;
- w placówce codziennie przygotowywane są obiady, w tygodniu przez wychowawcę, w weekendy przez nią. Faktem jest, że ona z mężem nie jadają wspólnie z dziećmi, ale jak stwierdziła Dyrektor jest to efekt zachowań jednej z wychowanek, która demonstracyjnie dawała do zrozumienia, że nie chce spożywać posiłków wspólnie z nimi. Nigdy nie mówiła do dzieci o zamykaniu placówki.
- dzieci nie akceptują nowej sytuacji i swoimi demonstracyjnymi zachowaniami i wypowiedziami próbują wymusić na niej powrót do sytuacji sprzed zamążpójścia;
- niektóre z wychowanek angażują się w prywatny konflikt Dyrektorki z biologicznym synem. Syn M.T. do niedawna był zatrudniony w Rodzinnym Domu Dziecka, jako wychowawca, przy czym rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło między innymi z tego powodu jak stwierdziła Dyrektor, że "syn faworyzował w sposób szczególny jedną z wychowanek". Uważa, że relacje rodzinne powinny pozostać poza sprawami wychowanków Rodzinnego Domu Dziecka;

Stwierdziła ponadto, że mąż jest bardzo pozytywną osobą, spokojną, zrównoważoną, nie używa przekleństw czy wulgaryzmów, nie wtrąca się w wychowanie dzieci, zwraca uwagę tylko wówczas gdy w jego obecności w zachowaniu dzieci dzieje się coś, co wymaga zwrócenia uwagi.

W celu zweryfikowania informacji podanych przez wychowanków w dniu 25 października 2018 roku przeprowadzono między innymi rozmowę z Panem M.T, byłym wychowawcą Rodzinnego Domu Dziecka- synem Dyrektorki, mieszkającym na terenie placówki.

Pan M.T stwierdził, że:

- atmosfera z placówki jest nieprzyjazna dzieciom, „dzieci mają prawo czuć się porzucone, bo Pani Dyrektor poświęca im minimum czasu,,;
- „Często dochodzi do kłótni pomiędzy Dyrektorem a wychowanekami oraz pomiędzy wychowanekami, w czasie których są krzyki, dzieci używają wulgarnych zwrotów”;
- „nie słyszał, żeby Dyrektor placówki bluźniła na dzieci, ani którekolwiek uderzyła”;
- słyszał jak Pani Dyrektor wydaje polecenia starszym wychowanekom, „aby pilnowały porządku w pokojach młodszych dzieci ,,;
- „nie zdarzyło się tak, aby na noc czy dłuższy okres dzieci pozostawały bez opieki”;
- dzieci, nie mogły korzystać z telefonu stacjonarnego, ale już mogą;
- słyszał, jak Dyrektor mówiła o” możliwości zamknięcia placówki”.

Potwierdził, że dzieci nie jadają wspólnie z Panią Dyrektorem oraz że Dyrektor z mężem spożywają inne posiłki niż wychowankowie. Potwierdził również, że do dyspozycji dzieci są pomieszczenia na I piętrze placówki (pokoje dzieciinne) oraz dolny parter (jadalnia), natomiast dzieci nie mogą korzystać z parteru, który jest obecnie wyłączony na potrzeby rodziny Pani Dyrektora.

Stwierdził ponadto, że zachowanie męża Pani Dyrektor jest „mocno prowokujące i złośliwe”.

W dniu 29.10.2018 roku przeprowadzono rozmowę z wychowankiem S.K. , który uczy się w szkole średniej i przebywa w internacie. Ze sporządzonej oceny wynika, że wychowanek był negatywnie nastawiony do rozmowy z pracownikami PCPR-u, jego wypowiedzi były lakoniczne, czasem wzajemnie wykluczające się. Stwierdził, że „od momentu wprowadzenia się do domu obecnego męża Pani Dyrektor atmosfera w placówce znacznie się pogorszyła”- nie potrafił jednak wyjaśnić na czym polegało to pogorszenie. Stwierdził jedynie, że „kiedyś było lepiej”.

W dniu 20 .11.2018 roku przeprowadzono z wychowawcami i wychowankami rozmowy na podstawie których dokonano kolejnej oceny warunków pobytu dzieci w Rodzinnym Domu Dziecka w Luboszewach. Z dokonanej oceny wynika między innymi, że:

- jedna z wychowanek P.S.(jak podkreślają Wychowawcy) jest wyjątkowo buntownicza, jest inspiratorem większości zachowań opozycyjnych pozostałych dzieci;

- mąż Pani Dyrektor- jak stwierdziła jedna z wychowanek (P.S.) „jest wobec niej zaczepny” i formie obrony słownej używała wobec niego wulgaryzmów.

Z notatki sporządzonej przy udziale psychologa i pracownika socjalnego wynika, że „sytuacja w RDD w Luboszewach nie uległa zmianie. Wychowawcy nie potrafią powiedzieć co dobrego jest w dzieciach, nie mają pomysłu na pracę z wychowankami. Mimo, że jest to Rodzinny Dom Dziecka każdy „żyje swoim życiem”, dzieci martwią się o siebie nawzajem, nie czują wsparcia i pomocy ze strony osób dorosłych. W domu utrzymuje się napięta atmosfera wzajemnych żali, pretensji, obwiniania się nawet o błahostki”.

W dniu 22.11.2018 roku do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie wpłynął wniosek od Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka o usamodzielnienie z dniem 1.12.2018 roku jednej z wychowanek P.S. oraz zmianę pobytu dla jej małoletniej siostry W.S. ze skutkiem natychmiastowym. Wniosek został uzasadniony pogorszeniem się zachowania wychowanek. Dyrektor we wniosku stwierdza, że wychowanki nie stosują się do zaleceń wychowawców, kłamią, wagarują , są agresywne i chamskie, niejednokrotnie samowolnie opuszczają dom a przede wszystkim swoim zachowaniem negatywnie wpływają na pozostałych wychowanków.

W dniu 26.11.2018r. Dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka zgłosiła się do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie z wychowanką, w stosunku do której w dniu 22.11.2018 roku zgłosiła wniosek o usamodzielnienie. Dyrektor wносиła o zabranie wychowanki w trybie natychmiastowym, ponieważ nie jest już w stanie zapanować nad jej zachowaniem. Po przeprowadzonej przez Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie rozmowie z Dyrektorem placówki, jednym z wychowawców, a przede wszystkim z wychowanką , Dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka zgodziła się na pobyt wychowanki w placówce wyłącznie do uzyskania przez nią pełnoletniości. Ponadto w trakcie rozmowy Dyrektor zasygnalizowała, iż „zastanawia się nad zakończeniem obecnej działalności zawodowej i złożyła wstępną propozycję wynajęcia domu, w którym mieści się placówka innej rodziny, która dalej poprowadzi tę placówkę”.

W dniu 28 listopada 2018 roku na zebraniu z udziałem Dyrektora PCPR, p.o. kierownika zespołu do spraw pieczy zastępczej, pracownika socjalnego i psychologa podsumowano postępowanie wyjaśniające. Stwierdzono między innymi, że: „, oceniając obecną sytuację dzieci w placówce, w związku z art. 33 i art. 93 ust. 4 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - placówka wywiązuje się z większości obowiązków w zakresie zaspakajania potrzeb dzieci, wyszczególnionych w przywołanych przepisach. Stanowczo niewystarczająco są zaspokajane obecnie potrzeby emocjonalne dzieci. A w związku z traktowaniem niektórych z nich (domniemanym lub rzeczywistym) przez niektórych dorosłych mieszkańców domu, także potrzeby wymienione w preambule do ustawy, a więc potrzeby w zakresie atmosfery szczęścia, miłości i zrozumienia. Oczywiście należy podkreślić, że na obecną sytuację wpływa też postawa buntu ze strony części wychowanków, które nie zaakceptowały i nie akceptują nowej sytuacji osobistej prowadzącej placówkę „,

Ponadto stwierdzono, że „rozdźwięk pomiędzy oczekiwaniem dzieci, a stanowiskiem prowadzącej placówkę jest na tyle istotny i pogłębiony, a perspektywy wyjścia z tej sytuacji mało prawdopodobne, że dalsze funkcjonowanie placówki traci rację bytu. Podejmowane zostają kroki w celu ustalenia nowych miejsc w pieczy zastępczej dla dzieci obecnie przebywających w placówce. Do czasu funkcjonowania placówki zostaje ona objęta zwiększonym monitorowaniem przez PCPR.”

Ostatnia okresowa ocena o sytuacji dzieci przebywających w Rodzinnym Domu Dziecka w

Luboszewach, została dokonana w dniu 30 listopada 2018 r. W stosunku do 5-rga wychowanków wydano ocenę pozytywną, natomiast w stosunku do 3-ga wychowanków ocenę negatywną (ocena negatywna dotyczyła między innymi wychowanek, o których zabranie prosiła Dyrektor we wniosku z dnia 22.11.2018 roku).

W dniu 3.12.2018 roku Dyrektor Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach złożyła wniosek o rozwiązanie umowy o pracę zawartej w dniu 1 czerwca 2004 roku.

W dniu 5.12.2018 roku do Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka zostało skierowane pismo z uwagami i zaleceniami wynikającymi z oceny oraz zakończonego postępowania wyjaśniającego.

Na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniuDyrektor Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach odniosła się do zarzutów podnoszonych w skardze z dnia 3 grudnia 2018 roku złożonej przez Panią Paulinę Grzelka. Dyrektor poinformowała, że Skarżąca jest jej biologiczną córką, z którą obecnie jest w konflikcie. U podłoża konfliktu leżą sprawy majątkowe, co do których obecnie nie potrafią znaleźć rozwiązania, które satysfakcjonowałyby obie strony. Córka nie mieszka na terenie placówki.

Dyrektor wyjaśniła ponadto, że:

!) w przedmiocie zaginięcia jednej z wychowanek:

Wychowanka M.K. jest uczennicą szkoły specjalnej na ulicy Majowej w Tomaszowie Mazowieckim. Do szkoły dojeżdża BUS-em. Po zajęciach nie wróciła do domu. Po godzinie 22-tej zaginięcie wychowanki zostało zgłoszone na Policji. Ucieczka była prawdopodobnie odzewem na uwagę, którą rano przed wyjściem do szkoły uczyniła Dyrektor. Uwaga dotyczyła zmiany ubioru tj zmiany kurtki letniej na zimową. Wychowanka samodzielnie nie potrafi ocenić sposobu ubierania się. Zaprzeczyła, jakoby miała uderzyć w twarz wychowankę oraz ją „wyzywać”. Wychowanka przez 3 dni przebywała u kolegi i znajomych. W tym czasie nie zażywała przepisanych przez lekarza leków. Wychowanka nie jest stabilna emocjonalnie, nie zażywanie regularne leków powoduje, że jest pobudzona. Stwierdziła, że zarzut „faszerowania”, wychowanki lekami jest również nieprawdziwy – wszystkie leki są podawane wyłącznie zgodnie z zaleceniami lekarza. W momencie odbioru wychowanki z Policji, nie chciała ona wyjaśnić żadnych przesłanek swojego zachowania.

2) w przedmiocie narażania zdrowia dzieci:

Jedna z wychowanek rano około godziny 9-tej przed wyjściem do szkoły pośliznęła się na schodach, Po upadku Wychowanka stwierdziła, że boli ją noga. Dyrektor uznała, że noga jest tylko „naciągnięta” lub „skręcona”, udzieliła jej I –ej pomocy tj obłożyła ją Altacetem i wysłała do szkoły. Zamierzała nogę poobserwować, a jeżeli ból będzie się nasilał pojechać na konsultację do poradni chirurgicznej. Po lekcjach wychowanka spotkała się z siostrą i poszły do Galerii Tomaszowskiej. Tam prawdopodobnie wychowanka doznała kolejnego urazu. Po tym zdarzeniu ponieważ noga była faktycznie opuchnięta została zawieziona do szpitala w Łodzi, celem właściwego zaopatrzenia;

3) w przedmiocie „molestowania seksualnego –obnażania się i ocieractwa”:

Sytuacje opisane w skardze nigdy nie miały miejsca. Jest to pomówienie. Dyrektor wraz z mężem posiada oddzielną łazienkę na parterze budynku, zlokalizowaną w zaułku wyodrębnionego parteru i nie ma technicznej możliwości aby dzieci przemieszczając się po placówce cokolwiek w tej łazience widziały, chyba, że poszły tam celowo;

4) w przedmiocie stosowania przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci przez męża Dyrektorki:

Zaprzeczyła, jakoby mąż stosował przemoc fizyczną i psychiczną wobec dzieci. Podkreśliła, że mąż jest osobą spokojną, opanowaną, nie wtrąca się do wychowania dzieci, nie wydaje im żadnych poleceń, najwyżej jej pomaga w realizacji obowiązków np. odwozi jednego z wychowanków do szkoły kadetów, cz też odwozi dzieci na zajęcia rehabilitacyjne. Stwierdziła, że jej błędem było, że nigdy wcześniej nie oddzielała od pracy swojego życia osobistego, którego praktycznie nie miała. Cały swój czas poświęcała dzieciom. Jej mąż był w placówce przez prawie dwa lata i był przez dzieci akceptowany. Problemy pojawiły się w momencie, kiedy sformalizowała ten związek i założyła rodzinę. Dzieci nie potrafią zaakceptować tej sytuacji, Chcą ją mieć na wyłączność;

5) w przedmiocie zatrudniania w placówce wychowawców, którzy nie gwarantują prawidłowej opieki nad dziećmi

Wspominany w skardze, kontrowersyjny wychowawca Pan M.Sz.- nie miał postawionych zarzutów (nie jej o tym nie wiadomo). Zaprzeczyła jakoby wychowawca stosował przemoc wobec jednego z wychowanków. Dyrektor PCPR- u potwierdził, że wychowawca faktycznie nigdy nie miał postawionego zarzutu o znęcanie nad wychowankami, wprawdzie toczyło się postępowanie wyjaśniające, ale zostało umorzone;

6) w przedmiocie spożywania w obecności dzieci alkoholu przez Dyrektorkę i jej męża oraz obrażania i wyzywania „dzieci „m.in. od patologii” itp.

Dyrektorka zaprzeczyła, stwierdziła, że picie alkoholu w obecności dzieci jak również wyzywanie i obrażanie dzieci przez nią i jej męża nigdy nie miało miejsca.

W dniu 30 stycznia 2019 roku w posiedzeniu Komisji Skarg, wniosków i petycji uczestniczyły biologiczne dzieci Pani Dyrektor tj Skarżąca i były wychowawca placówki oraz była wychowanka P.S.

- Skarżąca potwierdziła zarzuty podnoszone w skardze, jednakże jak stwierdziła, są to informacje pochodzące z relacji wychowanek przekazywane jej w rozmowach telefonicznych bądź sms-em głównie od P.S. i M.K.

Nie była świadkiem zdarzeń opisanych w skardze. Od miesiąca września ubiegłego roku tj. od zaślubin matki nie przebywała na terenie placówki. Jedynym zdarzeniem, którego była świadkiem był „spacer ojczyma po domu z nisko opuszczonym ręcznikiem”. W dalszej wypowiedzi potwierdziła, że rozkład domu obecnie jest taki, że wychowankowie nie powinny mieć wglądu w tę część, która jest wyłączona do prywatnego użytkowania Pani Dyrektor i jej męża, w tym również do łazienki. Uważa jednak, że dzieci przez całe lata korzystały z tej części domu i często się zapominają i zamiast korzystać z odrębnego przejścia, które zostało wykonane w miesiącach wakacyjnych celem połączenia „dolnego parteru”, gdzie zlokalizowana jest kuchnia i jadalnia” z pokojami dzieci na I piętze przechodzą przez pokój mamy i narażone są tym samym spotkania z mężem mamy w sytuacjach już wcześniej wspomnianych. Potwierdziła ponadto fakty związane z konfliktem rodzinnym dotyczącym podziału spadku po ojcu, a w szczególności ustalenia wysokości żądanej od matki spłaty- trwa obecnie proces sądowy.

- Syn biologiczny Pani Dyrektor M.T. –były wychowawca placówki stwierdził, że matka jest pod ogromnym wpływem swojego męża, że sytuacja, jaka wytworzyła się w placówce, jest głównie efektem tego małżeństwa. Uważa, że mąż matki swoim zachowaniem niejednokrotnie prowokuje wychowanków do niegrzecznych zachowań, wulgarnych zwrotów itp. Stwierdził, że był świadkiem spożywania wieczorem przez matkę i jej męża piwa oraz nalewek własnej roboty. ". Wyraził obawy, że mąż matki poprzez ciągłe wywieranie na niej presji, doprowadzi do likwidacji placówki;

Była już wychowanka P.S, która się usamodzielniała w miesiącu grudniu 2018 roku stwierdziła, że ma wiele wdzięczności dla Pani Dyrektor za lata pobytu w placówce, jednakże od czasu, gdy do placówki wprowadził się mąż Pani Dyrektor atmosfera w placówce jest bardzo napięta. Starsze dzieci muszą się opiekować młodszymi wychowankami, uczestniczyć w przyrządzaniu posiłków oraz sprzątanii pokoi dzieciennych. Ponadto stwierdziła, że osobiście nigdy nie widziała, aby wychowawca uderzył jednego z wychowanków w głowę, o takim zdarzeniu mówiła jego siostra M.K.

Zauważyć należy, że placówki opiekuńczo -wychowawcze typu rodzinnego, w tym Rodzinne Domy Dziecka są jednostkami pieczy zastępczej, funkcjonującymi na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 22 grudnia 2011 roku w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej.

Stosownie do cytowanych przepisów:

- Placówka rodzinna zapewnia dzieciom częściowo lub całkowicie pozbawionym opieki rodziców całodobową opiekę i wychowanie w warunkach zbliżonych do domu rodzinnego oraz opiekę, do czasu powrotu dziecka do rodziny naturalnej, umieszczenia go w rodzinie adopcyjnej lub jego usamodzielnienia.

- Placówka w szczególności:

- 1) tworzy jedną, wielodzietną rodzinę dla dzieci, które nie mogą być umieszczone w rodzinie zastępczej lub przysposabiającej (adopcyjnej),
- 2) wychowuje dzieci w różnym wieku, w tym dorastające i stopniowo usamodzielniające się,
- 3) umożliwia wspólne wychowanie i opiekę licznemu rodzeństwu,
- 4) zapewnia dzieciom kształcenie, wyrównywanie opóźnień rozwojowych i szkolnych,
- 5) zaspokaja dzieciom niezbędne potrzeby bytowe, rozwojowe, w tym emocjonalne, społeczne, religijne, a także zapewnia korzystanie z przysługujących na podstawie odrębnych przepisów świadczeń zdrowotnych i kształcenia,
- 6) utrzymuje kontakt z ośrodkiem pomocy społecznej i powiatowym centrum pomocy rodzinie.

- Placówka, realizując zaspokajanie potrzeb dziecka winna kierować się w szczególności dobrem dziecka, poszanowaniem praw dziecka, potrzebą wyrównywania deficytów rozwojowych, koniecznością wspierania rozwoju dziecka poprzez umożliwienie kształcenia, rozwój zainteresowań i indywidualizowanie oddziaływań wychowawczych, potrzebą działań przygotowujących do samodzielnego życia, poszanowaniem praw rodziców wynikających z przepisów prawa rodzinnego a przede wszystkim prawa do kontaktowania się z dzieckiem, potrzebą działań w celu utrzymywania więzi dziecka z rodziną i umożliwienia jego powrotu do rodziny.

- Dyrektor placówki rodzinnej jest jednocześnie wychowawcą. Osoba ta nie może podejmować innej stałej pracy, zwłaszcza na umowę o pracę. W razie jego nieobecności placówką rodzinną kieruje osoba wyznaczona przez organ prowadzący, w uzgodnieniu z dyrektorem. W placówce rodzinnej można zatrudnić tylko osobę wskazaną przez dyrektora placówki. W placówce rodzinnej wychowawca może łączyć funkcje administracyjne i obsługi. Gdy w RDD mieszka od 8 dzieci, istnieje możliwość zatrudnienia współmałżonka lub innej, wskazanej przez dyrektora osoby w niepełnym wymiarze godzin. Faktycznie wymiary czasu pracy nie mają tu praktycznego zastosowania, ponieważ zarówno dyrektor jak i jego współmałżonek są w pracy non stop.

- W placówce rodzinnej przebywać może od 4 do 8 dzieci, jednakże w szczególnie uzasadnionych przypadkach liczba dzieci może ulec zmniejszeniu lub zwiększeniu.

- Wychowankowie mogą pozostać w rodzinnym domu dziecka do czasu uzyskania pełnoletności lub po uzyskaniu pełnoletności, do czasu ukończenia szkoły, w której się uczą.

- Placówka realizuje indywidualny plan pracy z dzieckiem, prowadzi kartę pobytu dziecka oraz inną niezbędną dokumentację dotyczącą dziecka i jego rodziny.

- W placówce rodzinnej okresowej oceny sytuacji dziecka dokonuje dyrektor w porozumieniu z właściwym ośrodkiem adopcyjno-opiekuńczym.

Po wnikliwej analizie materiału dowodowego zebranego w trakcie postępowania wyjaśniającego, mając na względzie obowiązujące przepisy prawne zauważyć należy, że :

Rodzinny Dom Dziecka w Luboszewach prowadzi działalność zabezpieczającą funkcję opiekuńczo-wychowawczą i diagnostyczną, stworzą warunki życia zbliżone do życia rodzinnego.

Rodzinny Dom Dziecka w Luboszewach jest placówką tworzącą wielodzietną rodzinę.

Wszystkie dzieci są umieszczone w placówce na podstawie postanowienia Sądu. Powodem umieszczenia małoletnich jest brak środków do życia w rodzinie, choroby psychiczne rodziców, alkoholizm itp.

Dzieci te przez fakt odrzucenia przez rodziców biologicznych wymagają szczególnej troski i wyciszenia. Pochodzą one z różnych środowisk i każde z nich ma za sobą doświadczenia znane tylko jemu samemu. Ich osobowości, zachowania, wady i zalety są niepowtarzalne.

Rodzinny Dom Dziecka w Luboszewach zapewnia swoim wychowankom prawidłowe warunki rozwoju fizycznego, psychicznego.

Dzieci regularnie korzystają z pomocy lekarskiej i pedagogicznej. Oprócz problemów typu emocjonalnego niektóre dzieci wymagają specjalistycznej opieki tj. wizyt w poradniach – neurologicznej, rehabilitacyjnej. W przypadku jednej dziewczynki konieczna jest opieka specjalistyczna – neurologiczna i psychiatryczna co wiąże się z koniecznością systematycznego podawania leków. Czworo dzieci posiada orzeczenie o niepełnosprawności. W związku z powyższym zgodnie z zaleceniami lekarza prowadzącego jedna z

dziewczynek została skierowana na turnus rehabilitacyjny. Dom zapewnia realizację obowiązku szkolnego i pomoc w wyrabianiu nawyku pracy, kultury osobistej i samodzielności oraz umiejętności współżycia w społeczeństwie. Oprócz pomocy w wykonywaniu bieżących obowiązków szkolnych Rodzinny Dom Dziecka wspiera rozwój każdego dziecka poprzez umożliwienie kształcenia rozwoju zainteresowań i umiejętności życiowych odpowiednich do wieku np. dokonywanie zakupów, przygotowywanie nieskomplikowanych posiłków, sprzątanie swoich pokoi, opieka nad młodszymi wychowankami, pranie osobistej drobnej odzieży. Wszyscy wychowankowie otrzymują drobną kwotę do własnego dysponowania, której wysokość ustalana jest zgodnie z § 18 pkt 8 rozporządzenia MPS z dnia 22 grudnia 2011 roku w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej. Warunki mieszkaniowe spełniają wymagany standard – dzieci zajmują pokoje kompletnie wyposażone, jasne, przestronne o odpowiednim metrażu. Rodzeństwa mają możliwość zamieszkiwania razem co ma pozytywny wpływ na umacnianie więzi rodzinnych. Jednym z podstawowych celów podejmowanych w placówce działań jest umożliwienie dziecku powrotu do rodziny biologicznej. Rodzinny Dom Dziecka jest otwarty na kontakty dzieci z rodzicami i innymi bliskimi osobami jak i z osobami zaprzyjaźnionymi.

Nie ulega wątpliwości, że każdy człowiek na wszystkich etapach swojego życia bardzo mocno odczuwa potrzebę przynależności. Każdy z nas chce być czyjś, mieć swoje korzenie, źródło, z którego wypływa, znać swoją historię i historię swoich bliskich, mieć punkt odniesienia. Są jednakże osoby, które nie będą potrafiły w dorosłym życiu sięgnąć z sentymentem do swoich korzeni. Bicie, zastraszanie, nieprzespane noce, niejednokrotnie brak jedzenia, brak szacunku, miłości i bezpieczeństwa, to tylko niektóre z doznań na jakie narażone są dzieci w rodzinach gdzie występuje alkoholizm czy choroby psychiczne. Naznaczenie piętnem samotności i odrzucenia powoduje, że dziecko czuje się niechciane, brzydkie, niedobre, złe i bezwartościowe, pozbawione domu. Większości z nich brakuje tego, czego rozpaczliwie potrzebuje każde dziecko: poczucia, że mają kogoś kto je kocha i komu można zaufać oraz przekonania, że są osobami wartościowymi i godnymi miłości. Zdrowy, pełen ciepła dom rodzinny kształtuje w człowieku ufność, wiarę w siebie i w innych. Celem rodzicielskiego wychowania jest, aby szczęśliwe dzieciństwo stało się fundamentem dla zdrowej fizycznej i emocjonalnej przyszłości dziecka.

Mając jednak, na uwadze ustawowe przesłanki funkcjonowania placówki, stwierdzić należy, że Rodzinny Dom Dziecka w Luboszewach je spełnia. Konflikt, który powstał pomiędzy wychowankami a Dyrektorem placówki oraz wychowawcami ma prawdopodobnie podłoże emocjonalne. Dzieci, które dotychczas miały Dyrektorkę nazywaną „ciocią” wyłącznie dla siebie przez całą dobę nie potrafią zaakceptować nowej sytuacji, w której pojawił się nowy członek rodziny „mąż” cioci, z którym muszą dzielić się, domem, uczuciami i czasem poświęcanym dotychczas przez „ciocię” wyłącznie im. Mają poczucie odrzucenia przez „ciocię” co wywołuje w nich agresję i niechęć do całego otoczenia. Jednakże trudno jest zabronić komukolwiek, w tym Dyrektorowi takiej placówki jak Rodzinny Dom Dziecka do ułożenia sobie osobistego życia według własnego planu, w tym „zamażpójścia”.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż Skarżąca jest w konflikcie o podłożu majątkowym z matką (co potwierdziły obie strony) i w ocenie Pani Dyrektor córka mści się na niej, a buntując dzieci i pisząc przedmiotową skargę chce osiągnąć swój prywatny cel.

Zarzuty podnoszone w skardze zostały skonstruowane na podstawie informacji uzyskanych, jak sama Skarżąca wskazuje - od wychowanek, w tym od jednej, która jest niestabilna emocjonalnie - jest pod stałą opieką poradni psychologicznej (niesprawność jest potwierdzona orzeczeniem o niepełnosprawności), a tym samym trudno jest ocenić, czy informacje przekazane przez nią mogą być uznane za prawdziwe.

Wszystkie zarzuty zostały wyjaśnione. Okoliczności niektórych zdarzeń zostały przedstawione przez Dyrektorkę nieco inaczej niż przedstawione przez Skarżącą, a niektóre odrzucone przez Dyrektorkę placówki, co nie pozwala jednoznacznie uznać co jest prawdą a co tylko „przypuszczeniem”. Zarzuty podnoszone w skardze nie zostały również potwierdzone w trakcie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz jego służby.

Faktem jest, że w placówce sytuacja emocjonalna dzieci uległa pogorszeniu, co bezsprzecznie wynika z informacji uzyskanych z notatek sporządzonych przez pracowników PCPR -u, jednakże sytuacja ta została spowodowana brakiem akceptacji przez wychowanków męża Pani Dyrektor, Dzieci tęsknią do czasów, kiedy Pani Dyrektor była dyspozycyjna przez niemal całą dobę. Wydaje się jednak, iż każdy ma prawo do układania sobie swojego osobistego życia według własnych reguł i nie można mu z tego faktu czynić zarzutu.

W związku z powyższym Rada Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim zarzuty podnoszone w skardze w części dotyczącej działalności Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach postanowiła uznać za

bezzasadne

Ponadto po analizie działań podejmowanych przez Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w zakresie działalności Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach (oceny dokonywane w miesiącu październiku, listopadzie, korespondencja i rozmowy podejmowane z Dyrektorem RDP) nie pozwalają stwierdzić jakoby Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie ignorował i bagatelizował skargi na działalność Rodzinnego Domu Dziecka w Luboszewach, dając tym samym „jawne przyzwolenie na krzywdzenie znajdujących się tam dzieci”. Stwierdzić należy, że dokonując w miesiącu październiku, listopadzie oceny sytuacji dzieci umieszczonych w Rodzinnym Domu Dziecka w Luboszewach, podejmując rozmowy z Dyrektorem Rodzinnego Domu Dziecka mające na celu wyjaśnienie zarzutów i uwag kierowanych przez dzieci pod adresem Dyrektora placówki i wychowawców oraz wydając zalecenia, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie podejmował działania do których zobowiązują go obowiązujące przepisy prawne oraz udzielone przez Zarząd Powiatu upoważnienia.

W związku z powyższym Rada Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim zarzuty podnoszone w skardze w części dotyczącej działalności Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tomaszowie Mazowieckim postanowiła uznać za bezzasadne.

Pouczenie:

Zgodnie z art. 239 k.p.a, w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a Skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania Skarżącego”